Nr 67. **Kraków, Piątek 6. Marca 1914.** **Rok XXXIII.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz po 18 h. — Nadesłane po 80 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Obstrukcya w Radzie państwa.

(Telefonem).

Wiedeń, 6 marca.

Izba posłów zebrała się wczoraj w bardzo ponurym nastroju, ponieważ ogólnem było przekonanie, iż nie będzie zdolna do pracy. Ogólna uwaga zwracała się na ławy posłów czeskch, zwłaszcza na ławy radykałów czeskich, z powodu sprawy posła Svihy. Na ławach tych panował jednak do południa zupełny spokój. Wśród posłów radykalnych czeskich panowało ogólne przygnębienie, spowodowane ogłoszeniem dokumentów, kompromitujących posła Svihę. Zaprzeczenie radykałów czeskich nie wywołało przekonywującego wrażenia. Ogólnie stwierdzono, że jest to niebywały wypadek, aby poseł do tego sędzia stał w służbie policyi politycznej.

Zajścia te żywo przypominają czasy Metternichowskie w Austryi. Słusznie podnoszono,że rzeczy takie możliwe są tylko w Rosyi. Początki tej afery pochodzą z czasów bar. Bienertha, tuż po objęciu namiestnictwa czeskiego przez ks. Thuna.

Silne wrażenie wywołało oświadczenie prezydenta Izby Sylvestra, że uważa ten wypadek za wprost niesłychany. Mimo to wątpią, czy minister spraw wewnętrznych da na dotyczącą interpelacyę uspokajające wyjaśnienia w pełnej Izbie.

Ze strony czeskiej jedynie młodoczesi objawiają pewne zadowolenie z powodu tej afery, która jest walką na śmierć i życie między radykałami czeskimi a młodoczechami.

Nie ulega wątpliwości, że zajścia te będą miały daleko idące następstwa i, że zapewne przyjdze do dyskusyi w pełnej Izbie.

Wobec tych zajść prebieg posiedzeniaIzby posłów wywołał mniejsze zainteresowanie, chociaż poseł Kramarz wygłosił ważną deklaracyę w sprawie ugody. Brutalne sceny, jakie rozegrały się na wczorajszem posiedzeniu Izby, wywołane zostały nowem stosowaniem regulaminu przez prezydenta Sylvestra, który odbierał po kolei głos każdemu mowcy.

Poseł Kramarz w deklaracyi swojej obwiniał posła Bachmana, Schreinera i ministra sprawiedliwości Hachenburgera o udaremnienie porozumienia. Te słowa wywołały żywe protesty na ławach niemieckich, a gdy następnie odebrano głos posłowi Kramarzowi, protesty na ławach czeskich.

Wobec tego, że około 60 mowców zapisanych było do głosu w sprawach formalnych, było pewnem, że nie da się doprowadzić do normalnej pracy. Postanowiono przerwać zatem obrady Izby na tydzień. W przerwie zaś mają się odbyć konferencye celem doprowadzena do porozumienia. W kołach parlamentarnych przywiązują jednak bardzo mało nadziei do tych rokowań, w których, jak powszechnie opowiadają, posłowie polscy mają pośredniczyć. Istotnie prezes Leo miał wczoraj wieczorem długą konferencyę z posłem Kramarzem i prezydentem ministrów. Widoki usunięcia obstrukcyi są atoli minimalne. Czescy agraryusze nie odstąpią od obstrukcyi, jeżeli rząd nie rozpisze wyborów do Sejmu czeskiego, czemu jednak rząd stanowczo się sprzeciwia. Przypuszczają więc, że z końcem przyszłego tygodnia parlament będzie na dłuższy czas odroczony.

Wczoraj wieczorem południowi Słowianie ogłosili komunikat, zapowiadający przyłączenie się do obstrukcyi czeskich radykałów z powodu postawienia na porządku dziennym sprawy fakultetu włoskiego.

Wczorajsze posiedzenie Rady państwa rozpoczęło się pod znakiem obstrukcyi czeskiej. Prezydent Sylvester odebrał kolejno głos posłom czeskim i wśród głośnej wrzawy i protestów ze strony Czechów przerwał o godzinie 12 posiedzenie. — Podczas przerwy zebrał się konwent seniorów.

Po podjęciu posiedzenia odczytano wpływy.

Interpelacye i zapytania do prezydenta.

Interpelacye wnieśli:

Poseł Breiter w sprawie posunięcia do wyższej rangi przez ministra spraw zagranicznych pewnego urzędnika, pozostającego w śledztwie.

Posł. hr. Skarbek, German, Kędzior, Czaykowski i Buzek w sprawie zwróconej przeciw Polakom agitacyi politycznej konsulatu niemieckiego we Lwowie. Interpelanci zapytują, czy rządowi wiadomem jest, że konsulat niemiecki we Lwowie jest centrem agitacyi politycznej, mającej na celu zaostrzenie waśni narodowej w Austryi, co wywołuje wśród ludności polskiej wielkie oburzenie. W końcu zapytują interpelanci, co zamierza rząd uczynić, aby ostatecznie położyć kres tej działalności konsulatu niemieckiego we Lwowie.

Pos. Jesser również interpeluje w sprawie tego konsula.

Pos. Neumann wskazując na proces Jandricza, domaga się zniesienia instytucyi attaches wojskowego, jako niemoralnej.

Pos. Choc interpeluje w sprawie rewelacyj „Narodnich Listów“ i zapytuje ministra spraw wewnętrznych, czy zechce sprawę zaraz zbadać i podać ją do wiadomości.

Pos. Breiter w zapytaniu do prezydenta wskazuje, że od tygodni kupcy austryaccy, którzy na podstawie traktatów handlowych prowadzą handel w Rosyi, narażeni są na brutalne traktowanie władz rosyjskich. Mowca domaga się interwencyi ministra spraw zagranicznych.

Pos. Kramarz kończąc swoje przerwane [illegible] przemówienie, oświadcza, że odpowiedzialność za zakłócenie życia parlamentarnego spada na tych, którzy ostatnie próby ugody lekkomyślnie przerwali.

Pos. Stanek wskazując na stosunki w Czechach, oświadcza, że nie ma powodu inną prowadzić teraz taktykę, jak przed ostatniem zamknięciem Rady państwa.

Pos. Diamand w zapytaniu do prezydenta wskazuje na brak pracy zwłaszcza w Galicyi i domaga się, aby rządowi zwrócono uwagę, by przewidziane w budżecie budowle zostały bezzwłocznie rozpoczęte. Mowca wskazuje również, że rząd, który ułatwiać ma ludności pracę, utrudnia ją jeszcze przy emigracyi nawet sezonowej.

Pos. Stransky wskazuje na rewelacye „Narodnich Listów“ i żąda, aby minister spraw wewnętrznych wyjawił publicznie pełną prawdę.

Prezydent Sylvester oświadcza, że uważa za swój obowiązek sprawę tę wyświetlić.

Pos. Stapiński wskazuje, że na konferencyi emigracyjnej we Lwowie miano na lat 15 oddać towarzystwom emigracyjnym ekspedycyę emigrantów po 200 K od osoby, mimo, że koszta na jednego emigranta wynoszą 100 K. Za to towarzystwa zobowiązały się, że nie będą przewozić osób niżej lat 36, co uniemożliwi emigracyę. Mowca domaga się, aby prezydent zwrócił uwagę rządowi na poszkodowanie Galicyi i że umowę zawarto w czasie, w którym kraj graniczny, Galicya, może potrzebować ludności zadowolonej.

Prezydent Sylvester oświadczył następnie, że ponieważ obecna sytuacya uniemożliwia spokojne obrady, aby dać możność stronnictwom przeprowadzić potrzebne rokowania celem wyjaśnienia sytuacyi, proponuje zwołanie posiedzenia na 12 b. m. z dzisiejszym porządkiem dziennym.

Propozycyę przyjęto, na wniosek Conciego uchwalono umieścić na trzecim punkcie porządku dziennego sprawę fakultetu włoskiego.

Konwent seniorów.

Wiedeń. Na posiedzeniu konwentu seniorów prezydent gabinetu hr. Stuergkh przedłożył program prac parlamentu, który w normalnych warunkach mógłby obradować do 3 kwietnia. Premier podniósł z szczególnym naciskiem konieczność załatwienia kontyngentu rekrutów. Po załatwieniu stojących na porządku dziennym obrad nad przedłożeniem o podatku domowo-czynszowym i klasowym i o kontyngencie rekrutów, mogłaby Izba załatwić wniesioną dziś ustawę o upoważnienie rządu do operacyj kredytowych w wysokości 374 milionów koron, dalej ustawę o kolejach bośnieckich i o kolejach lokalnych. Izba mogłaby ustawę o operacyach kredytowych odesłać bez czytania do komisyi, ponieważ sprawę tę omawiano obszernie podczas obrad nad prowizoryum budżetowem. W czasie obrad komisyjnych nad tem przedłożeniem mogłaby Izba załatwić sprawę o fakultecie włoskim.

Konwent seniorów nie doszedł do porozumienia co do programu pracy i przewodniczący dr. Sylvester oświadczył, że w porozumieniu ze stronnictwami, następne posiedzenie Izby posłów odbędzie się dopiero w przyszły czwartek.

Wiedeń. Na posiedzeniu konwentu seniorów oświadczył prez. min. Stuergkh, wskazując na intenzywną pracę Sejmów, że rząd dąży także do rozwiązania kwestyi ugodowej w Czechach. Fakt, że dotąd nie udało się to przeprowadzić, nie może być powodem zniszczenia dóbr wspólnych wszystkim narodom.

Z Izby panów.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby panów odczytano pismo ministra spraw wewnętrznych o powołaniu dr Bobrzyńskiego do Izby panów. Po załatwieniu kilku spraw, posiedzenie zamknięto.

Obrady Koła polskiego.

Wiedeń, 6 marca.

(Komunikat z posiedzenia Koła Polskiego z 5 b. m.)

(Telefonem).

Na wstępie posiedzenia wicepr. Czajkowski imieniem Koła złożył prezesowi Leowi najserdeczniejsze życzenia z powodu otrzymanego tytułu tajnego radcy. Mowca podniósł zasługi JE. prez. Lea około przyjścia do skutku reformy wyborczej i wyraził nadzieję, że obecne odznaczenie będzie zachętą dla prezesa dla dalszej, skutecznej pracy około dobra kraju.

Dr Leo podziękował za okazaną mu sympatyę koleżeńską i zaznaczył, że odznaczenie uważa za najwyższą nagrodę i zachętę do pracy na przyszłość. Pokojowe dzieło reformy wyborczej przyczyniło się do zbliżenia obu narodowości i stworzyło korzystniejsze, niż dotąd warunki dla politycznego i ekonomicznego działania w kraju zarówno dla Polaków, jak i Rusinów. Zgodna praca przy wspólnem dziele reformy wyborczej zbliżyła nadto stronnictwa polskie, a solidarność nasza, zaznaczona w tem dziele, musi być nadzwyczaj cennym i dodatnim objawem na przyszłość. Prezes dziękuje tym, którzy w tej pracy współdziałali i prosi o upoważnienie do wysłania gratulacyj imieniem Koła polskiego z powodu odznaczenia nam. Korytowskiemu i marszałkowi Gołuchowskiemu.

Propozycyę przyjęto z żywem zadowoleniem

Pos. Wysocki zgłasza wniosek nagły w sprawie szykan wojskowych, czynionych związkowi producentów przy dostawach paszy i zboża. Uchwalono sprawę odesłać do komisyi parlamentarnej.

Na żądanie posła Grossa upoważniono prezydyum do interwencyi w ministerstwie skarbu o upewnienie się, czy wydane zostały przepisy przejściowe przy podatku domowoczynszowym stosownie do przyrzeczenia i czy polecono, aby te przepisy przeprowadzono lojalnie bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Posłowie Matakiewicz i Lasocki podnoszą sprawę świadczeń ministerstwa skarbu na rzecz małych rolników z powodu koni i bydła, padłego na wąglik i t. d.

Posłowie: Jachowicz, Lubomirski, Dobija i Wróbel omawiają postępowanie władz politycznych w Galicyi w sprawach emigracyi.

Poseł Tertil żąda wywarcia nacisku co do złej interpretacyi pragmatyki służbowej wobec urzędników pocztowkych i omowia akcyę zapomogową dla miast

Poseł Rychlik udziela szczegółowych wyjaśnień co do pragmatyki służbowej nauczycieli szkół średnich.

Na tem posiedzenie odroczono na piątek po południu.

Odznaczenia za reformę wyborczą.

(Telefonem).

Wiedeń, 6 marca.

Cesarz przesłał namiestnikowi Korytowskiemu na znak specyalnego swojego uznania swą fotografię w kosztownych ramach z własnoręcznym podpisem.

Wiedeń, 6 marca.

O odznaczeniach z okazyi uchwalenia galicyjskiej reformy wyborczej pisze „Fremdenblatt“: W nader łaskawem piśmie odręcznem, które cesarz wystosował do namiestnika dra Korytowskiego, wyraża się w sposób solenny wielkie zadowolenie władcy z powodu szczęśliwego zakończenia reformy.

Wszyscy przyjmą też z wielkiem zadowoleniem odznaczenie poprzedniego namiestnika, dra Bobrzyńskiego, bo przecież dr Bobrzyński położył kamień węgielny pod to dzieło i posunął je bardzo znacznie naprzód.

„N. W. Abendblatt“ podnosi, że pismo odręczne cesarza do namiestnika Korytowskiego i odznaczenia przywódców polskich i ruskich będą zapisane złotemi literami w księdze honorowej Galicyi i wywołały wśród ludności i w parlamencie bardzo silne wrażenie.

Wiedeń. Dr Leo otrzymał wczoraj ze wszystkich stron gratulacye z powodu odznaczenia. Wielu przywódców oświadczyło, że składają życzenia w imieniu całych swoich klubów.

Żale urzędników państwowych.

(Telefonem).

Wiedeń, 6 marca.

Deputacya urzędników państwowych przybyła wczoraj do prezydenta ministrów, aby mu podziękować za dotrzymanie przyrzeczeń w sprawie wprowadzenia pragmatyki służbowej. Deputacya żaliła się tylko na rozporządzenia wykonawcze do pragmatyki, które pozbawiają urzędników państwowych, zwłaszcza pocztowych, wielu korzyści pragmatyki służbowej, albowiem urzędnikom tym odliczono 3 lata służby, z faktycznej służby urzędniczej. Deputacya domagała się rewizyi rozporządzeń wykonawczych.

Prezydent ministrów oświadczył, że zażalenia te w głównych punktach są mu już znane i że porozumie się z ministrami resortowymi w tej sprawie i będzie się starał o ile możności krzywdy te usunąć.

Przewodniczący komisyi parlamentarnej dla funkcyonaryuszów państwowych poseł D'Elvert oświadczył deputacyi, że rozporządzenia wykonawcze, które stoją w sprzeczności z ustawami, będą na dzisiejszem posiedzeniu komisyi przedmiotem dyskusyi.

Poseł donosicielem.

(Telegr. „N. Reformy“).

Praga, 6 marca.

„Narodni Listy“ ogłaszają we wczorajszem wieczornem wydaniu facsimile dwóch listów posła Svihy, z których jeden pisany był do policyi, drugi do redaktora Anyża. Zestawienie obu tych listów wykazuje identyczność pisma.

Organ socyalistyczny „Prawo Lidu“ wyraża podejrzenie, że Sviha także w procesie przeciw antimilitarystom, który odbył się przed dwoma laty, był zdrajcą i donosicielem. W mieście obiegały wczoraj pogłoski o samobójstwie Svihy, pogłoski te jednak okazały się nieprawdziwemi.

Na innem miejscu ogłaszają „Nar. Listy“, kartkę, pisaną 22 kwietnia r. u. przez Svihę do jednego z urzędników tajnej policyi: Szanowny Panie! W sobotę przyjadę do Pragi i muszę z panem mówić. Proszę mię odwiedzić o godz. 10 przed południem. Z przyjacielskim szacunkiem Sviha m. p.

Do odpisu tej kartki dołączony jest dopisek redaktora Anyża, że osobiście czekał przed mieszkaniem posła Svihy i widział, jak dotyczący urzędnik policyi wszedł do mieszkania posła Svihy. Dalej ogłasza dziennik pismo z 6 maja 1911 roku, w którym Sviha potwierdza odbiór 300 K od owego urzędnika policyjnego na wybory. Dnia 5 listopada 1911 r. Sviha pisał do wspomnianego już urzędnika policyjnego: Szanowny Panie! Powiedziano mi. że Pan był łaskaw odwiedzić mię. Donoszę Panu, że w poniedziałek przybędę do Pragi, proszę mię zatem odwiedzić w mieszkaniu. Proszę nie zapominać o sprawie, o której już z panem mówiłem. Z pełnem szacunkiem. Sviha m. p.

Polemika „Czeskiego Słowa“.

Organ radykałów „Czeskie Słowo“, wydało także wczoraj nadzwyczajny dodatek, w którym w gwałtownym tonie polemizuje z „Nar. Listami“. Dziwne wrażenie sprawia ta polemika, która twierdzi, że cała ta kampania ma tajemniczy charakter polityczny i widocznie jest w związku z żądaniem uchwalenia wielkich kredytów na cele wojskowe przeciw słowiańskiej Rosyi.

Dalej twierdzi „Czeskie Słowo“, że wszystkie wiadomości „Nar. Listów“ są kłamstwem i utrzymuje, że informatorem „Nar. Listów“ jest konfident policyjny Spaczek. Głównym inicyatorem tej kampanii jest dr Raszin. Afera ta była przygotowana już w grudniu r. u., mimo, że redakcya „Nar. Listów“ twierdzi, że dopiero 25 lutego dostała ogłaszane obecnie dokumenty. W ubiegłym tygodniu odbyła się w tej sprawie narada pod przewodnictwem posła Kramarza, który oświadczył się za zawarciem kompromisu z radykałami czeskimi w tym duchu, aby materyał zebrany przeciw radykałom czeskim został partyi radykalnej czeskiej wydany pod warunkiem, że zastanowiona będzie kampania przeciw Młodoczechom, z powodu przyjęcia pieniędzy z funduszu dyspozycyjnego na organ młodoczeski „Deń“, i jeżeli polityk radykalny czeski, skopromitowany w tej sprawie, z partyi ustąpi. Wniosek ten gwałtownie zwalczany przez dr Raszina został znaczną większością odrzucony. Przyjęto natomiast wniosek dr Raszina, aby dokumenty ogłosić.

Co się tyczy facsimile, ogłoszonego w „Nar. Listach“, „Czeskie Słowo“ twierdzi, że to niczego nie dowodzi. Sviha miał powiedzieć, że nie może stwierdzić, czy listy, których facsimile ogłoszono, pochodzą od niego, gdyż musi je wprzód obejrzeć.

Przed redakcyami „Nar. Listów“ i „Czeskiego Słowa“ zgromadziły się wczoraj znowu wielkie tłumy publiczności, policya jednak zapobiegła demonstracyom.

Praga. Organ czeskich radykałów „Czeskie Słowo“ donosi, że ze względu na ataki ze strony młodoczechów partya wystąpiła ze związku Sokołów czeskich.

Czeska Rada narodowa została zwołana na posiedzenie w sprawie posła Svihy.

Przed redakcyą „Nar. Listów“ przyszło wczoraj do demonstracyj, urządzonych przez zwolenników radykałów przeciw posłowi Kramarzowi i „Nar. Listom“.

Poseł Sviha w obronie czci.

Praga. Poseł Sviha wniósł wczoraj skargę o obrazę honoru przeciw „Nar. Listom“.

Pardubice, 6 marca.

Pismo „Oświta Ludu“ wzywa hr. Sternberga, który swego czasu twierdził, iż ma dowody, że Kramarz przyjął na ostatnie wybory pieniądze z funduszu dyspozycyjnego, aby dokumenty te ogłosił.

Zbrojenia Rosyi.

(Telegr. „N. Reformy“).

Berlin. W sprawie zbrojeń rosyjskich donoszą dzienniki, że zarząd wojskowy rosyjski ma zamiar utworzyć 16 nowych pułków.

Rzym. „Popolo Romano“ donosi z Wiednia, że w kołach oficyalnych nie panuje wcale zaniepokojenie z powodu zbrojeń rosyjskich. Stosunki między Wiedniem a Petersburgiem mają być obecnie dobre, o czem świadczy życzliwe przyjęcie nowego ambasadora austryackiego w Petersburgu, hr. Szaparego.

Praga. „Taeglische Rundschau“ donosi, że rząd rosyjski będzie się domagać od rządu niemieckiego wyjaśnień z powodu artykułu „Koeln. Zeitung“. Rząd niemiecki oczywiście odpowie, że z artykułem tym nie ma nic wspólnego.

„Taegl. Rundschau“ donosi dalej, że w kołach rządowych i dyplomatycznych przyznają, iż wszystkie szczegóły, podane przez „Koeln. Zeitung“, są prawdziwe.

Istnieje obawa, że minister spraw zagranicznych Sazonow ustąpi, a jego następcą będzie zamianowany Hartwig, co by było oznaką krytycznego zwrotu w sytuacyi międzynarodowej.

Nowe niebezpieczeństwo polskie.

(Telegr. „N. Reformy“).

Królewiec. (WAT). „Koenigsberger Allg. Ztg.“ zamieszcza sążnisty artykuł p. t. „Niebezpieczeństwo polskie w Prusiech wschodnich“. Dziennik zaznacza na wstępie, że niebezpieczeństwo polskie zagraża obecnie już nie tylko Prusom zachodnim i ks. Poznańskiemu, ale także Prusom wschodnim. Niebezpieczeństwo to jest w Prusiech zachodnich większe, niż gdzieindziej. Walka Polaków jest tam ukryta i cicha. Najlepszym dowodem wzrastającej siły Polaków jest zwiększenie się ich posiadłości ziemskiej. Niemcom zagraża ponadto w Prusiech wschodnich oderwanie Mazurów od niemczyzny.

Dalej zamieszcza dziennik mowę pastora Raucha, wygłoszoną na zgromadzeniu królewieckiej grupy tow. hakatystycznego. Mowę swoją zakończył pastor słowami: Przedewszystkiem należy zmienić Mazurom ich język na niemiecki. Mazur kocha swój język, lecz wie on również, że język ten ginie. Błędem jest wydawanie pism, dla Mazurów przeznaczonych, w języku mazurskim. Pisma powinny przemawiać do Mazurów po niemiecku. w duchu pruskim i ewangelickim. Poza tem należy czuwać nad ziemią, która zwie się przecie kolebką Prus.

Klęska hakatystów.

(Telegr. „N. Reformy“).

Berlin, 6 marca.

Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego poseł z partyi państwowej Mertin apelował do Izby, aby przyjęła dodatek dla marchii wschodnich, przez co będzie spełnionem przykazanie sprawiedliwości.

Socyalny demokrata Ledebour wywodził, że dodatek dla marchii wschodnich ma na celu przekupstwo na polu przekonań politycznych. Przez politykę, zwróconą przeciw Polakom, wpycha się Polaków w opozycyę przeciw niemieckości.

Pos. Czarliński zastrzegał się imieniem Polaków przeciw zarzutowi dążności nieprzyjaznych dla państwa.

Sekretarz stanu Kraetke występował powtórnie za przyjęciem dodatku.

Pos. Spahn z centrum występował przeciw dodatkowi i prosił sekretarza stanu, aby pozycyi tej nie przedkładał już więcej Izbie. Przystąpiono do głosowania.

W głosowaniu imiennem odrzucił parlament dodatek dla marchii wschodnich 194 głosami przeciw 127, przy dwóch wstrzymaniach się od głosu.

Telegramy

z dnia 6 marca

Pogrzeb kardynała Koppa.

Opawa. Na pogrzebie kardynała Koppa zastępować będzie cesarza arcyks. Karol Franciszek Józef. Kapituła otrzymała ogromną liczbę kondolencyj, między innemi od arcyks. Franciszka Józefa, od bar. Schiessla z polecenia cesarza, telegram od cesarza Wilhelma, od wiedeńskiego nuncyusza, od króla bawarskiego i saskiego, wielu książąt, oraz od licznych książąt kościoła.

Wydanie posła.

Wiedeń. Komisya nietykalności poselskiej uchwaliła wydać na własne żądanie posła Masaryka, którego zarząd miasta Pragi zaskarżył o obrazę honoru.

Massaryk powiedział swego czasu publicznie: W Pradze kradną, a w ratuszu siedzi dziesięciu złodziei, którzy teroryzują całą ludność.

Nowy proces o szpiegostwo.

Wiedeń. Dzisiaj rozpocznie się tu nowy proces o szpiegostwo przeciw byłemu chorążemu Józefowi Reichowi, który po dokonaniu różnych oszustw, zbiegł do Rosyi i zaciągnął się służby szpiegowskiej. Przyjeżdżał on kilkakrotnie do Galicyi i w grudniu 1912 roku został we Lwowie aresztowany. Reich będzie także odpowiadał za różne oszustwa. Oświadcza on, że dostarczał sztabowi generalnemu rosyjskiemu bezwartościowego materyału.

Echa zamachu w Debreczynie.

Bukareszt. Policya stwierdziła, że Catarku przed kilku miesiącami zjawił się w tutejszem poselstwie serbskiem i prosił o wydanie mu paszportu serbskiego, ponieważ ma ważne zlecenie serbskiego sztabu generalnego.

Bukareszt. Policya wykryła sklep, w którym Catarcu kazał zrobić pieczęć, odbitą na liście do biskupa Miklossego w Debreczynie. Wyśledzono też chłopa, u którego kupił skórę.

Wydalanie Włochów z Rjeki.

Rjeka. Z powodu ostatniego zamachu, o którego urządzenie podejrzewają Włochów, wydalają stąd wszystkich poddanych włoskich. Aresztowany pod zarzutem wykonania zamachu Belleli, jest Włochem. — Siedzibą spisku miała być Ankona.

Podróż ks. Wieda.

Tryest. Książe albański na pokładzie okrętu „Taegethof“ przyjął wczoraj komendantów eskadry i okrętów wojennych austryackich, poczem odwiedził okręty angielski i francuski. O godz. 1 odbył się obiad na pokładzie okrętu „Taurus“. Po południu książe w towarzystwie namiestnika Hohenlohego i jego małżonki zwiedził zamek w Miramar a o godz. 5 odjechał na pełne morze. Jachtowi „Taurus“ towarzyszył krążownik francuski „Bruix“ i angielski „Gloecester“.

Konwencya czterech państw bałkańskich.

Petersburg. Dzienniki donoszą z Sofii: Panują tu wielkie obawy z powodu wiadomości o zawarciu konwencyi wojskowej między Serbią, Grecyą, Rumunią i Czarnogórą.

Ucisk rosyjski w Finlandyi.

Petersburg. (Ag. pet.) Sąd powiatowy skazał burmistrza Wyborga Zimermana i radców Go-

...elhelma i Wiolinena, oskarżonych o sprzeciwianie się ustawom o równouprawnienie Rosyan w Finlandyi na 8 miesięcy więzienia i orzekł, że przez 10 lat nie mogą wykonywać żadnych urzędów państwowych ani publicznych.

Wuolinena straż przyprowadziła na rozprawę. Oświadczył on, że nie odpowie na żadne pytanie, bo nie uznaje kompetencyi sądów rosyjskich. Inni oskarżeni nie stawili się na rozprawę.

Zachwiane stanowisko ministra Schorlemera.

Berlin. Kilka dzienników donosi, że stanowisko ministra rolnictwa Schorlemera jest zachwiane. Schorlemer z niepodanych bliżej przyczyn natury niepolitycznej stracił nagle zaufanie cesarza, u którego dotąd był w wielkich łaskach tak, że wymieniano go jako następcę po kanclerzu Bethmannie Hollwegu. Pogłoski te zaznacza także „Germania" i przypomina, że Schorlemer stał w sprzeczności z centrum w wielu kwestyach politycznych.

W sprawie polskiej Schorlemer był jednym z głównych zwolenników ustawy o wywłaszczeniu w łonie gabinetu.

Berlin. Biuro Wolffa zaprzecza informacyom o rzekomo bliskiem ustąpieniu ministra rolnictwa Schorlemera.

Skazanie por. Forstnera.

Berlin. Znany ze sprawy saverneńskiej porucznik Forstner skazany został przez sąd wojskowy na 14 dni aresztu za znęcanie się nad żołnierzami.

Ślub Envera paszy.

Konstantynopol. Wczoraj odbył się ślub ministra wojny Envera paszy z księżniczką Nadie, siostrzenicą sułtana, a córką zmarłego ks. Sulejmana.

Eksplozya w fabryce dynamitu.

Preszburg. Wczoraj rano nastąpiła w tutejszej fabryce dynamitu eksplozya. Inżynier Hugo Friderici zginął. Kierownik Abeith i technik Czernak ciężko ranni.

Ofiary lawiny.

Meran. Na górze Gomagoi w Alpach ortlerskich patrol wojskowy, złożony z 20 ludzi, zasypany został lawiną, przyczem 15 ludzi zginęło, a tylko 5 ocalało. Zginęło mianowicie 2 oficerów, 2 chorążych i 11 żołnierzy. Dla odszukania zwłok wysłano dwa bataliony wojska.

Meran. Lawina, która zasypała patrol wojskowy, miała 800 metrów szerokości. — Ponieważ z gór spadają ciągle nowe lawiny, przeto akcyę, mającą na celu odszukanie zwłok zabitych, odroczono do dzisiaj. Sądzą, że szukanie zwłok potrwa kilka tygodni.

Strachy w górach.

Grac. Prezydyum namiestnictwa otrzymało wieczorem wiadomość, że zwierz, który był postrachem chłopów, został zabity. Drapieżny zwierz okazał się wilkiem. Był to okaz nadzwyczajny, ważył 38 kilogr.

Z sali odczytowej.

St. Tomkowicz: „Na dworze Zygmunta Augusta".

Drugi z kolei odczyt z cyklu ogłoszonego na dochód Stow. Rady opiekuńczej przyniósł temat w obecnej chwili żywo przypomniany w nauce i literaturze. Poważne dzieło młodego historyka dra Kolankowskiego o Zygmuncie Auguście, oraz popularna trylogia Rydla, wskrzesiły postać ostatniego króla z rodu Jagiellonów z pamięcią i epoką, którego wiążą się wspomnienia największego rozbłysku potęgi politycznej i kultury Rzeczypospolitej. Dr Tomkowicz, wykwintny znawca tych czasów, zwłaszcza ich obyczajowej i kulturalnej strony, zapragnął na podstawie współczesnych zapisków odtworzyć gospodarczo-obyczajowy wizerunek dworu polskiego za Zygmunta Augusta. Księga t. zw. marszałkowska i inne współczesne źródła i zapiski, które prelegent przewertował swego czasu przy pisaniu swej monografii o Wawelu, dały mu w rękę materyał, z którego odtworzył obraz stosunków na dworze.

Dwór Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta wspaniałością nie ustępował dworom zachodu Europy, a w niejednem je przewyższał. Liczebnie i pod względem świetności i doboru orszaku, Zygmunt August postawił dwór swój w Wilnie na stopie przepychu prawie wschodniego. Dość przytoczyć, że składało go 1000—1500 osób, że stajnie liczyły 500 koni, że orszak przyboczny składał się z kilku kategoryj rycerstwa, szlachty i najemnych wojsk. Prócz orszaku zbrojnego i asysty wielkopańskiej na dworze mieli stałe czynności artyści, muzycy, rzeźbiarze, śpiewacy, a w liczbie tych było sporo cudzoziemców, zwłaszcza Włochów, którym przodował słynny architekt Jan Marya Padovani, późniejszy twórca Sukiennic i całego szeregu pomników, między innemi sarkofagu Barabary Radziwiłłówny w Wilnie. Wspomniał dalej prelegent o głośnym lutniście Bekwarku, i o błaźnie Stańczyku, b. rotmistrzu husaryi za Olbrachta († 1566) i o gościnie Mikołaja Reja i wielu innych szczegółach. Ciekawemi były też szczegóły dotyczące pogrzebu Barbary Radziwiłłównej, kosztów pogrzebu, które wyniosły 9½ tysiąca złotych, t. j. o 2 tysiące więcej, jak pogrzeb Zygmunta Starego. Pogrzeb ów trwał 6 tygodni. Od zgonu Barbary fizyognomia dworu królewskiego zmieniła się. Król oddał się żałobie i rozpamiętywaniu, gromadził klejnoty, zamknął się w Knyszynie. Gdy umarł, nie było go w czem pochować, tak go oporządzili dworzanie, aż biskup Krasiński zmuszony był sprawić mu szaty do trumny. Odczyt, obfitujący w mnóstwo ciekawych szczegółów, wykwintny w formie, obudził duże zainteresowanie i zjednał prelegentowi żywe oklaski.

Kronika.

Kraków, piątek 6 marca.

Kalendarzyk kościelny: Felicyty.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o g dz. 6 min. 18, zachód o godz. 5 min. 28; długość dnia godz. 11 min. 10.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, opady, nieco cieplej, połud. zach. żywe wiat.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Pigmalion".

Odczyt w Uniwersytecie ludowym: „Szkoły nowego typu", M. Merecki.

Podwieczorek T. S. L. w sali hotelu Saskiego o godzinie 4 po południu.

„Teatr miejski we Lwowie: „Przyjaciel ludzkości".

Budżet m. Krakowa na 1914 15. Sekcya ekonomiczna na wczorajszem posiedzeniu pod przewodnictwem r. m. Beringera obradowała nad projektem budżetu m. na rok 1914/15 i uchwaliła działy, do jej zakresu działania należące. Oprócz tego rozdała sekcya na podstawie publicznego przetargu roboty szklarskie, pokostnicze i kamionkowe w budującym się gmachu dla szkoły przemysłowej żeńskiej.

Dalsze roboty około oświetlenia elektrycznego. Po przeprowadzeniu inwestycyj elektrycznych w Rynku głównym i głównych ulicach śródmieścia, przystąpiła elektrownia miejska do rozwieszania lamp elektrycznych w dalszych ulicach miasta. W ulicy Grodzkiej rozmieszczono już lampy do pl. Dominikańskiego, a w przyszłym tygodniu cała ulica Grodzka otrzyma oświetlenie elektryczne. Także prowadzone są roboty w ul. Andrzeja Potockiego i Basztowej. Następnie umieszczone będą lampy elektryczne w dalszych ulicach, tak, że za kilka tygodni otrzymają wszystkie ulice starego Krakowa oświetlenie elektryczne, poczem rozpocznie się instalowanie oświetlenia elektrycznego w przyłączonych dzielnicach.

Z Akademii Umiejętności. Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 b. m. o godzinie 5 po południu. Porządek dzienny: 1) L. Sternbach: „Przyczynki do mitu o Tereusie". 2) T. Sinko: „Grzegorz z Nazyazu jako chwalca św. Cypryana". 3) P. Bieńkowski: „O fryzie na pomniku Emilusza Pawła w Delfach". Następnie odbędzie się posiedzenie ściślejsze.

Popołudnie pieśni urządza w najbliższą niedzielę Syndykat dziennikarzy krakowskich na „Czarnej kawie" w sali hotelu Pollera. Obfity program wypełnią produkcye mile zawsze widzianej na estradzie drużyny śpiewackiej krak. „Chóru akademickiego" pod batutą zaszczytnie znanego kompozytora, prof. Bolesława Wallek-Walewskiego.

Chór wykona następujący program: dwie wesołe bajki: a) Gounoda: „Kruk i lis" i Walewskiego: „Bajeczkę o myszce", ponadto pięknego walca H. Feliksa p. t. „Senne marzenie", Galla: „Rżnij grajku!", oraz „Piosenkę żołnierską", Świerzyńskiego: „Śpij!", dalej amerykańską kołysankę Clutsama: „Luli, luli...", dwie pieśni nastrojowe M. T. Rudnickiego: „Coś się śni" i „Zaszumiał las", wreszcie na ludowych motywach oparte: Niedzielskiego: „Wierzba" i Maszyńskiego: „Dwie dole".

Ta szesnasta z rzędu „Czarna kawa", zgromadzi niewątpliwie zarówno licznych w Krakowie zwolenników pieśni polskiej, jak nie mniej stałych bywalców „Czarnych kaw" dziennikarskich, których grono z tygodnia na tydzień coraz bardziej się zwiększa.

Wieczór poezyi Heinego urządza Uniw. Ludowy w niedzielę 8 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Zwierzynieckiej, 14. Prelekcya p. K. Czapińskiego. Szereg utworów Heinego, m. in. fragmenty z „Niemec" i „Atta Troll" odczyta p. Mila Kamińska; artystka teatru miejskiego. P. Sobański, uczeń prof. Ludwiga, odśpiewa kilka utworów do słów Heinego („Dwaj grenadyerzy" etc.).

Emigracya. Przez Kraków na roboty do Prus przejechało wczoraj przez Kraków przeszło 2000 robotników rolnych trzema pociągami. Prócz tego codziennie przejeżdża przez Podgórze-Płaszów po kilkaset robotników rolnych, udając się przez Skawinę do Oświęcimia. W ostatnich dniach przejeżdżają przez Galicyę na roboty do Prus także Rusini z Podola rosyjskiego i grupy Rumunów.

Ustawa dla stróżów w Krakowie będzie niebawem załatwioną przez Radę miejską. Po uchwoleniu projektu ustawy przez magistrat, sprawa rozpatrywaną była na sekcyi ekonomicznej i prawniczej, które wybrały dla ostatecznej redakcyi projektu subkomitet. Subkomitet ten odbył szereg posiedzeń, na których na podstawie referatu r. m. dra Gerdlera ustalono tekst projektu. Obecnie projekt będzie stanowił przedmiot obrad połączonych sekcyj, a następnie pełnej Rady miejskiej.

Fałszywe alarmy pożarne. Od dłuższego czasu powtarzają się fałszywe alarmy, a mianowicie nieznani sprawcy wybijają nocną porą szyby w automatach pożarnych, umieszczonych na domach i tym sposobem alarmują straż pożarną. Są to niegodziwe wybryki, którym policya powinna położyć tamę, gdyż podczas wyjazdu straży pożarnej ze strażnicy niejednokrotnie może zajść wypadek okaleczenia koni, co pociąga za sobą wielkie koszta. W ostatnich tygodniach fałszywych alarmów było kilkanaście. Wczoraj zaalarmowano straż pożarną przez rozbicie gabliotki alarmowej w ulicy Grodzkiej; sprawca przed przybyciem straży zbiegł.

Usiłowane samobójstwo. W domu przy ul. św. Łazarza l. 19 zabawiali się wczoraj popołudniu młodzi ludzie; jeden z nich 26 letni Maryan K. czeladnik fryzyerski, nagle wyjął rewolwer i przyłożywszy go do skroni wystrzelił. Na miejsce wypadku zawezwano pogotowie ratunkowe, które po opatrzeniu przewiozło ofiarę zabawy do szpitala św. Łazarza. Stan chorego jest beznadziejny. Kula utkwiła w mózgu.

Z sali sądowej. (O zabójstwo). Przed trybunałem przysięgłych w Krakowie toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko Stachurze oskarżonemu o zabójstwo. Stachura wedle aktu oskarżenia w lecie ubiegłego roku podczas zabawy w lesie kosowickim w sprzeczce między Podgórzanami, a Kosoczanami uderzył tak silnie Dynę w głowę, że ten wkrótce omdlał i nieodzyskawszy przytomności zmarł tej samej nocy. Obwiniony nie poczuwał się do winy i podczas rozprawy twierdził, że Dyny nie uderzył. Zawezwani świadkowie zeznali na korzyść oskarżonego. Po południu zapadł wyrok, uwalniający Stachurę od winy i kary.

Z kroniki policyjnej. Do dyrekcyi policyi doniósł wczoraj p. Michał Sosenko, właściciel handlu przy ul. Wolskiej l. 5, że wczoraj nad ranem włamali się do jego piwnicy dotąd niewyśledzeni sprawcy i skradli kilkanaście butelek wina węgierskiego i innych towarów. Szkoda dość znaczna. — W szkole św. Scholastyki skradł nieznany sprawca pewnej uczenicy płaszcz wartości 50 koron.

Tramwaj w Podgórzu. Komisya tramwajowa obradowała wczoraj nad przedłożonym jej przez radę nadzorczą Spółki tramwajowej programem nowych linii na rok bieżący. W myśl układu z Podgórzem podczas pertraktacyj o przyłączenie Podgórza, zbudowaną będzie w roku bieżącym linia podgórska do III mostu ku ulicy Kalwaryjskiej, obok tego wykończoną ma być w roku bieżącym linia Zwierzyniecka w dwóch kierunkach t. j. przez połączenie jej z ulicą Długą, oraz przedłużenie jej przez most na Rudawie ku Zwierzyńcowi. Komisya uchwaliła przedstawić odnośne wnioski Radzie miejskiej i wybrała referentem na Radę radcę m. Maywalta.

Z kroniki podgórskiej. (Skaleczony odłamkiem szyby. — Kradzieże). Na przechodzącego wczoraj po południu przez ul. Targową Wojciecha Biernata spadł z okna II piętra odłamek szkła i zranił go ciężko w głowę. Pogotowie ratunkowe po opatrzeniu przewiozło ofiarę wypadku do szpitala św. Łazarza.

W czasie wczorajszego jarmarku Kazimierz Pyrka, Józef Kucaj i żona Pyrki wzięli w tłumie w obroty Wojciecha Chrzana, włościanina i korzystając ze ścisku, wyciągneli mu z kieszeni 120 K. Sprawców kradzieży aresztowano. — Do mieszkania Salomona Rosenstraucha przy ulicy Kalwaryjskiej l. 26 włamali się wczoraj rano, dotąd niewyśledzeni sprawcy i skradli rzeczy wartości kilkuset koron.

Mianowania i przeniesienia. „Wiener Zeitung" ogłasza: Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów Wacława Antoniewicza z Liszek do Żywca, dra Józefa Przygrodzkiego z Przeworska do Rozwadowa, Józefa Wagę z Dobczyc do Nowego Targu, Józefa Podobińskiego ze Żmigrodu do Myślenic, Tadeusza Zawilińskiego z Tarnobrzega do Białej, Markusa Ameisena z Rozwadowa do Grybowa i zamianował sędziami auskultantów: dra Jana Waśkę dla Żmigrodu, Jana Jamrozika dla Przeworska, Ignacego Szecka dla Liszek, Ryszarda Daniela dla Jaworzna, Wincentego Piechowicza dla Krościenka, dra Ferdynanda Kirschnera dla Tarnobrzega, Jana Kukulaka dla Dobczyc i dra Leona Hopcasa dla Tarnobrzega.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków. 5 marca.

HOTEL FRANCUSKI: Dyrektor Stanisław Karłowski ze Lwowa; Róża Czorbowa z Poznania; Stefan Hulanicki z Ukrainy; Emil Herling z Wiednia; Stanisław Kościesza ze Lwowa; Marta Małicka z Poznania; Mieczysław Niemojowski z Miedzianowa (Wielkie Ks. Poznańskie); Witold Gnatowicz ze Lwowa; Karol Jonas ze Stanisławowa; Konrad Łuszczewski ze Lwowa; Jan Petrof z Pragi; Dr Karol Mandel z Nowego Targu; Kazimierz Szymański z Kijowa; Dr Leon Kropf z Karlsbadu.

†

Inż. Henryk Kowarzyk

b. Dyrektor górnictwa
Członek Wydziału Rady pow. w Chrzanowie

zmarł po krótkich cierpieniach w Górach Luszowskich dnia 5 marca 1914 r., przeżywszy lat 53.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 7-go marca b. r. przed południem z Gór Luszowskich o godzinie pół do 9 rano do kościoła parafialnego w Chrzanowie — a z kościoła do grobowca familijnego.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 5 marca. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-prc. 281·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 242·50, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 280·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4 prc. 227·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr 5-prc. 109·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica 4 złr. 27·—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 474·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 60·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 100 złr. 52·—, Czerwonego krzyża węg Tow. 5 złr. 32·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 100·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 225·50 Tureckie oblig. prem. kolei prc. 227·25, Losy kom. m Wiednia z 1874 r. 469·—.

Wiedeń, 5 marca. — Przy zamknięciu wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 639·75, węg. Zakł. kredyt 843·—, Anglobanku 34[illegible]·—, Unionbanku 608·—, Länderbanku 521·75, Bankvereinu 586·05, Bodencredit 1233·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 640·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 683·—, Kolei państwowych 715·—, kolei południowej 104·—, kolei północnej 5060·—, kolei czerniowieckiej 511·—, Alpiny 839·50, Rima Muranyi 664·50, Praskiego Tow. żelaznego 2619·—, Fabryki broni 948·50, Akcye tureckie tyt. 439·50, Gal. Karp. Tow. naft. 987·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 82·85, Austr renta koron. 83·45, Węgier. renta koron. 82·45, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 83·70, 56-letnie 4 i pół proc. Tow. kredytowego ziemskiego 91·40, 56-letnie 4 i pół proc. Tow. kredyt. ziems. 91·50, 4% Listy Banku hip. 83·50, ½% Listy Banku hip. 91·—, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 84·90, 4½% Listy Banku kraj. 91·50, 4% Gal. Obl. propin. 97·60, 4 proc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 83·—, 4% pożyczka m. Lwowa 81·50, 4% pożyczka m. Krakowa 82·—, Losy tureckie 227·25, Marki 117·40, Ruble 253·25, Rosyjska pożyczka —·—, Skoda 777·50, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie: silniejsze.

Berlin, 5 marca. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork 420·—, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótkie 84·95 Austryackie noty —·—, Rosyjskie noty —·—, Amerykańskie noty 420·—, 3-prc. pruskie konsole —·— włoskie —·—, 4½ prc. polskie listy zastawne 90·—, Niemiecki bank państwowy 140·10, Austryackie akcye kredytowe —·—, Berlińskie Towarzystwo handlowe 162·25, Diskonto Komandit 197·87, Austryackie koleje państw. 155·75, Lombardy 22·12 Kanada Pacific 214·—, Losy tureckie 167·—, Hohenlohe 121·—, Phönix 242·62, Gelsenkirchner 195·12, Hamburg-Ameryka Packetf. 142·75 Hansa 295·75, Północny Lloyd 125·75.

Wiedeń, 5 marca. Cukier słaby. 20·85—95; 21·65—75. Spirytus i nafta niezmienione.

Z drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska 10 — Rządca drukarni L. K. Górski.